Księga Psalmów

Psalm 78

**1**. Wyrozumienia Asafowi. Słuchajcie, ludu mój, zakonu mego, nakłońcie ucha swego ku słowom ust moich. **2**. Otworzę w podobieństwach usta moje, będę powiadał gadki od początku. **3**. Jako wielkieśmy rzeczy słyszeli i poznali, i ojcowie naszy powiadali nam. **4**. Nie zataiły się przed syny ich, w drugim narodzie. Powiadając chwały PANSKIE i mocy jego, i cuda jego, które czynił. **5**. I wzbudził świadectwo w Jakobie a zakon położył w Izraelu. **6**. Jako wielkie rzeczy rozkazał ojcom naszym, aby je oznajmili synom swoim, aby wiedział rodzaj drugi, synowie, którzy się narodzą i powstaną, i będą je powiadać synom swoim: **7**. Żeby pokładali w Bogu nadzieję swoją, a nie zapominali spraw Bożych i pytali się o mandaciech jego. **8**. Aby nie byli jako ojcowie ich: naród zły i drażniący. Naród, który nie prostował serca swego i nie był wiernym Bogu duch jego. **9**. Synowie Efrem naciągający i spuszczający łuk, podali tył w dzień wojny. **10**. Nie strzegli testamentu Bożego i nie chcieli chodzić w zakonie jego. **11**. I zapamiętali dobrodziejstw jego i cudów jego, które im ukazał. **12**. Przed ojcy ich czynił dziwy w ziemi Egipskiej, na polu Tanejskim. **13**. Rozerwał morze i przeprowadził je, i zastawił wody jako w skórzanym worze. **14**. I prowadził je w obłoku we dnie, a przez całą noc w rozświeceniu ognia. **15**. Rozszczepił skałę na puszczy i napoił je, jako w wielkiej głębokości. **16**. I wywiódł wodę z opoki, i prowadził wody jako z rzeki. **17**. A przydali jeszcze grzeszyć przeciw jemu, wzruszyli ku gniewu Nawyższego na miejscu bezwodnym. **18**. I kusili Boga w sercach swoich, prosząc pokarmu duszam swoim. **19**. I mówili źle o Bogu, rzekli: Izali Bóg może stół zgotować na puszczy? **20**. Bo uderzył w skałę i wypłynęły wody, i strumienie wezbrały. Izali i chleb będzie mógł dać, abo nagotować stół ludowi swemu? **21**. Przetoż usłyszał JAHWE i odłożył, i ogień zapalił się przeciw Jakobowi, i gniew powstał przeciw Izraelowi, **22**. bo nie wierzyli w Boga ani mieli nadzieje w zbawieniu jego. **23**. I rozkazał obłokom z wierzchu, i otworzył furty niebieskie. **24**. I dżdżył im mannę ku jedzeniu, i dał im chleb niebieski. **25**. Chleba anielskiego pożywał człowiek: posłał im pokarmów dostatkiem. **26**. Przeniósł wiatr południowy z nieba i przywiódł mocą swą wiatr z zachodu. **27**. I spuścił na nie mięso jako proch, a jako piasek morski ptastwo skrzydlaste. **28**. I upadło w pośrzód ich obozu, około ich namiotów. **29**. I jedli, i najedli się barzo, i uczynił dosyć ich chciwości, **30**. nie byli omyleni w żądzy swojej. Jeszcze pokarmy ich były w gębiech ich, **31**. a gniew Boży zstąpił na nie. I pobił tłuszcze ich, a wybór Izraelczyków spętał. **32**. W tym wszytkim jeszcze grzeszyli i nie wierzyli cudom jego. **33**. I ustały w marności dni ich, i lata ich z prędkością. **34**. Gdy je zabijał, szukali go i wracali się, i raniuczko chodzili do niego. **35**. I wspomnieli, że Bóg jest ich pomocnikiem, a Bóg wysoki jest ich odkupicielem. **36**. I miłowali go usty swemi, a językiem swym kłamali mu. **37**. A serce ich nie było proste ku niemu ani byli wiernymi w testamencie jego. **38**. A on jest miłosierny i miłościw będzie grzechom ich, i nie zatraci ich. I wiele czynił, aby odwracał gniew swój i nie zapalił wszytkiego gniewu swego. **39**. I pamiętał, że byli ciałem: wiatr idący, a nie wracający się. **40**. Jako często drażnili go na puszczy, do gniewu pobudzali go na miejscach bezwodnych! **41**. I wrócili się, i kusili Boga, i draźnili świętego Izraelskiego. **42**. Nie pamiętali na rękę jego, w dzień, w który je odkupił z ręki trapiącego: **43**. jako pokazował w Egipcie znaki swoje i cuda swe na polu Tanejskim. **44**. I przemienił w krew rzeki ich, i deszcze ich, aby nie pili. **45**. Puścił na nie rozmaitą muchę i kąsała je, i żabę, i wygubiła je. **46**. I dał ich owoce chrząszczom, i robotę ich szarańczej. **47**. I poraził gradem winnice ich, a morwy ich mrozem. **48**. I podał gradowi bydło ich, a majętności ich ogniowi. **49**. Puścił na nie gniew zapalczywości swojej: popędliwość i rozgniewanie, i utrapienie, przepuszczenia przez anjoły złe. **50**. Uczynił drogę szcieżce gniewu swego, nie wypuścił dusz ich od śmierci i bydło ich w śmierci zawarł. **51**. I pobił wszytkie pierworodne w ziemi Egipskiej, pierwiastki wszytkich prac ich w przybytkach Cham. **52**. I odjął lud swój jako owce, i prowadził je jako stado na puszczy. **53**. I prowadził je w nadziei, i nie bali się, a nieprzyjacioły ich okryło morze. **54**. I przywiódł je na górę poświęcenia swego, górę, której dostała prawica jego. **55**. I wyrzucił przed nimi pogany, i losem rozdzielił im ziemię sznurem pomiaru. I dał mieszkania w przybytkach ich pokoleniam Izraelskim. **56**. I kusili, i obrazili Boga wysokiego i nie strzegli świadectw jego. **57**. I odwrócili się, a nie zachowali umowy jako i ojcowie ich, wywrócili się jako łuk opaczny. **58**. Ku gniewu go wzruszyli na swych pagórkach, a rycinami swemi pobudzili go ku zapalczywości. **59**. Usłyszał Bóg i wzgardził, i wniwecz obrócił barzo lud Izraelski. **60**. I odrzucił przybytek Silo, przybytek swój, kędy mieszkał między ludźmi. **61**. I podał moc ich w niewolą i piękność ich w ręce nieprzyjacielskie. **62**. I dał pod miecz lud swój, i wzgardził dziedzictwo swoje. **63**. Młodzieńce ich ogień pożarł, a panien ich nie płakano. **64**. Kapłani ich od miecza polegli, a wdowy ich nie chodziły w żałobie. **65**. I ocucił się Pan jako ze snu: jako mocarz upiwszy się winem. **66**. I zaraził nieprzyjacioły swe na pośladkach, dał im hańbę wieczną. **67**. I odrzucił namiot Jozefów, i nie obrał pokolenia Efraim: **68**. ale obrał pokolenie Judy, górę Syjon, którą umiłował. **69**. I zbudował jako jednorożców świątnicę swoję na ziemi, którą ugruntował na wieki. **70**. I obrał Dawida, sługę swego, i wziął go od trzód owiec, od kotnych owiec wziął go, **71**. aby pasł Jakoba, sługę jego, i Izraela, dziedzictwo jego. **72**. I pasł je w niewinności serca swego, a w roztropności rąk swoich prowadził je.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.